

**Protokół z posiedzenia Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego  
Rady Gminy Suchy Las  
z dnia 10.03.2026 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Prezentacja prezesa LARG.
6. Podsumowanie prac planistycznych w 2025 roku i analiza realizacji zadań inwestycyjnych w 2025 roku.
7. Sprawy bieżące.
8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodnicząca S. Sawińska otworzyła posiedzenie Komisji, powitała członków Komisji, gości oraz stwierdziła prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek posiedzenia został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 5.

Prezes LARG W. Ptak poinformował, że kiedy w lutym prosił o spotkanie, w decydującą fazę wkraczały rozmowy ze strategicznym klientem Lokalnej Agencji Rozwoju Gospodarczego i na horyzoncie była transakcja sprowadzenia do gminy Suchy Las znaczącej liczby kilku tysięcy pojazdów transportowych. Ze względu na gentelmeńską umowę poufności handlowej i trwających negocjacji pan prezes nie chciał w swojej korespondencji przedstawiać szczegółów. Dziś uczyni to w prezentacji. Pan prezes, mimo zmiany terminu spotkania ostatecznie podjął decyzję sfinalizowania transakcji z korzyścią dla gminy. Obecne spotkanie chciałby potraktować również do odniesienia się do zarzutów, które padły na grudniowej sesji.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące pierwszego zarzutu na grudniowej sesji usłyszał, że LARG to rozpędzone koło, które toczy się samo, a raz pozyskane towarzystwa leasingowe około 15 lat temu zawsze z nią będą i nic nie grozi jeśli chodzi o pozyskiwane przychody. Na prezentacji pan prezes przedstawia towarzystwa leasingowe, które w latach 2022-2025 wygenerowały dochody dla gminy Suchy Las w wysokości od 10 do 11 mln zł. Dwie ostatnie pozycje, to towarzystwo leasingowe VB Leasing, który jest obecnie w restrukturyzacji. W roku 2020 firma ta zarejestrowała ponad 2900 pojazdów w gminie Suchy Las. Jest rok 2025, jest 480 pojazdów i należy się liczyć z tym, że przez najbliższe 2-3 lata towarzystwo leasingowe zaprzestanie działalności. Ono zbankrutowało. Czy LARG miał na to jakiś wpływ? Żadnego. Jednak to dobitnie pokazało, że ponad 95% przychodów w zakresie podatku od środków transportowych tylko i wyłącznie na towarzystwach leasingowych jest bardzo dużym ryzykiem nie tylko dla LARG, ale przede wszystkim dla gminy.

Pan Ptak zaznaczył, że jako prezes dostrzegł to ryzyko już w czerwcu 2024 roku. Przedstawił radnym w listopadzie raport, który kompleksowo podejmował kwestię tego ryzyka, zagrożeń i kryzysu, który pojawił się w 2024 roku i który był również widoczny w 2025, przez cały okres 2025 roku. Dlatego podjął decyzję o bardzo intensywnym działaniu związanym z przyprowadzeniem do gminy Suchy Las również firm transportowych.

Pan prezes poinformował, że przyszło do LARG nowe towarzystwo leasingowe NEST Leasing i jest on obecnie w trakcie rozmowy z kolejnym towarzystwem leasingowym i rozpoczął bardzo intensywne działania związane z przyrostem firm transportowych, a nie towarzystw leasingowych, bo uważa, że opieranie się na 95% przychodach tylko z towarzystw leasingowych jest bardzo dużym ryzykiem.

Druga kwestia którą usłyszał, to rzekomy brak rzetelnych efektów z wyjazdu na wydarzenia branżowe. Rok 2025 był dla LARG czasem intensywnej pracy u podstaw, wyjazdów na kluczowe konferencje oraz uruchomieniem kampanii w Google. LARG musiał zacząć istnieć nie tylko w towarzystwach leasingowych, ale również w całej branży TSL. Sprawdził statystyki jeśli chodzi o wyszukiwanie nazwy LARG w Google. Praktycznie nie istniała w świadomości szeroko pojętej branży leasingu. W spedycji również największe firmy nie miały o spółce pojęcia. Pan prezes wyraził nadzieję, że to się zmieniło. Zmieniono rozpoznawalność LARG od zera do bardzo dużej. Efektem tego było już kilkanaście bezpośrednich rozmów z właścicielami, z prezesami bardzo dużych firm transportowych z którymi intensywnie rozpoczęto spotkania od 2026 roku. Pan Ptak przesłał radnym zestawienie kosztów udziału LARG w konferencjach. Było to koszt 29 zł netto. LARG odzyskuje podatek w całości, dlatego kosztem jest kwota netto. Za tę kwotę 29 tys. zł uczestniczo w czterech kluczowych konferencjach branżowych w Krakowie, Poznaniu, Toruniu oraz Szczecinie, gdzie LARG nie tylko dysponował własnym stoiskiem promocyjnym i promował gminę jako najniższy podatek od środków transportowych, ale również pan prezes miał prelekcje dotyczące funduszy unijnych i ogólnej branży TSL. Uczestniczył również w konferencji w Katowicach, gdzie został zaproszony jako prelegent w zamian za darmowe stoisko oraz wykład w którym również uczestniczył. Efektem dotychczasowych spotkań są obecnie trzy firmy, które przerejestrowały swoje środki transportowe w około 100 pojazdów, jest to kwota około 100 tys. zł. To właśnie ten kapitał który zbudowano, ta rozpoznawalność w 2025 roku poprzez uczestnictwo w konferencjach sprawiły, że od stycznia 2026 pan prezes odbył już kilka spotkań w Szczecinie, w Stargardzie, w Krakowie i jest bliski sprowadzenia kolejnej floty pojazdów właśnie z tych firm transportowych. Po konferencjach w kuluarach rozmawiano już o finalizacji sprowadzenia pojazdów do Suchego Lasu.

Zainwestowano nieznaczne pieniądze, bo około 10-20 złotych dziennie za bardzo dobrze sprofilowaną kampanię w Google.

Kolejny zarzut to nadmierne koszty związane z salką konferencyjną. Pan prezes udostępnił całą dokumentację, faktury, umowy najmu, umowy najmu płatnego i bezpłatnego.

LARG W. Ptak zaznaczył, że każda usługa na rynku wymaga pewnego czasu, żeby dobrze ją sprzedać. Rok 2025 może nie być imponujący, ale już faktury za marzec bieżącego roku wskazują, że fakturowanie w wysokości 5300 złotych z nawiązką konsumuje koszty związane z wynajęciem salki. Salka ma 36 m<sup>2</sup>. Jest to rząd wielkości, co przykłada się na około 2200 zł netto utrzymania miesięcznego. Od początku 2026 roku salka zaczyna na siebie zarabiać. Prezes jest w trakcie rozmowy z kilkoma innymi firmami, które również są zainteresowane wynajęciem salki, także rok 2026 zamknięty zostanie dużą rentownością na tej salce.

LARG W. Ptak oznajmił, że gdy obejmował stanowisko prezesa w czerwcu 2024 roku zaprosił radnych do salki i powiedział, że potrzebna jest mu ta salka nie tylko do działań operacyjnych, ale również jako narzędzie w przyszłych projektach unijnych i to się właśnie dzieje. W ramach nowego pozyskanego projektu będzie ona wykorzystywana do różnych warsztatów, szkoleń, będzie normalnie rozliczana w ramach projektu unijnego 90 zł za godzinę. Jest to projekt w którym LARG jest partnerem, a nie liderem.

Wartość projektu, to około 700 tys. zł w 100% dofinansowanie z Unii Europejskiej. Projekt będzie polegał na wyrównywaniu szans na rynku pracy. Salka od maja, czerwca będzie również wykorzystywana do projektu unijnego. Ponadto za chwilę spółka rusza z gminnym programem Czyste Powietrze. Gmina powierzyła spółce rolę pośrednika, operatora, nadzorca do operatora Czystego Powietrza. Wyłoniono w postępowaniu przetargowym firmę Dębski Nowa, która będzie świadczyła usługi operatora w ramach gminnego programu Czyste Powietrze. Warunkiem uruchomienia i podpisania umowy między WFOŚ, a gminą było zapewnienie odpowiedniej infrastruktury. Tę infrastrukturę zapewnia LARG w sposób prawie bezpłatny, minimalnie na tym zarabia, udostępnia całą infrastrukturę, w której będą odbywały się spotkania z mieszkańcami gminy. Właśnie w salkie toczyły się decydujące negocjacje z firmą. To tam prowadzona była telekonferencja z centralą prezesa bardzo dużej firmy transportowej, który był pod wrażeniem atmosfery którą stworzono. Pan prezes zaznaczył, że miał inne rozwiązania, mógł zaprosić pana prezesa do świetlicy wiejskiej w Złotnikach, zorganizować telekonferencję w Klubie Seniora Dębowy Liść, ale dało to pożądaną efekt i na szczęście prezes LARG nie musiał korzystać z innej infrastruktury.

Kolejny zarzut dotyczył słabej skuteczności w pozyskiwaniu funduszy europejskich. Rozliczanie LARG, który zatrudnia trzy osoby z liczby konkretnych dotacji nie jest właściwym podejściem. LARG pozyskał dla Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej dofinansowanie w ramach KPO. Rozpoczął również zarządzanie i nadzór inwestorski. To LARG tutaj pełni rolę. Zatrudnił swoich inspektorów, wynagrodzenie było w ramach KPO w 100% dofinansowane z Unii Europejskiej. Kolejnym etapem jest rozliczanie projektu i czuwanie, żeby wszystkie parametry były zgodne z wnioskiem.

To o czym prezes LARG mówił radnym pod koniec marca już negocjuje i pod koniec marca sfinalizuje podpisanie umowy na kolejny projekt wspólnie dla równości, dla sukcesu współfinansowany z EFS-u. LARG tutaj jest partnerem, bo z uwagi na stratę finansową i brak doświadczenia nie mógł być liderem. Jest partnerem, ale również z korzyścią dla firmy projekt będzie realizowany. Dodatkowo LARG chce rozliczać projekty, a nie tylko pisać dotacje, także ten proces oceny LARG pod kątem skuteczności pozyskiwania funduszu europejskim musiałby być rozpatrywany kompleksowo, a nie tylko napisaniem samego wniosku.

Radni zarzucają rzekomy przerost zatrudnienia. Pan prezes przypomniał, że przed jego przyjściem spółka korzystała z zewnętrznego podmiotu doradczego, który co miesiąc fakturował spółkę kwotą 3,5 tys. zł netto za usługi doradcze, które odbywały się raz w miesiącu. Pan Ptak z tego modelu zrezygnował. W chwili obecnej każdy zainteresowany mieszkaniec, czy firma może do spółki się umówić i w każdym dniu i godzinie pracy będzie przyjęty. Oprócz tego spółka doradza w pozyskiwaniu funduszy europejskich dla mieszkańców i mieszkank. Z tego co wie, kilka z nich skorzystało z dofinansowania w Powiatowym Urzędzie Pracy, czy też w innych instytucjach, także też to powinno być brane pod uwagę jeśli chodzi o efektywność działania spółki.

Kolejna istotna kwestia - zwiększona została liczba podmiotów zarejestrowanych w LARG o około 20%. W całym okresie to jest 37 nowych podmiotów. Obecnie jest 121 podmiotów, negocjowane jest kolejne 5, także ta liczba znacząco wzrasta. Obsługa samej korespondencji czasami, jeżeli przychodzą mandaty, to jest kilkadziesiąt mandatów dziennie i to wszystko trzeba porozdzielać, także jedna osoba jest całkowicie dedykowana obsłudze wirtualnego biura.

Pan prezes przedstawił zestawienie obrazujące gminy, w których procent przychodów z tytułu podatku środków transportowych w stosunku do ogólnych przychodów jest relatywnie duży. W większości tych gminach działa wyspecjalizowany podmiot. W Suchym Lesie jest to LARG. Skoro

radni sądzą, że trzy osoby to nadmierne koszty, to gmina Prusice płaci podmiotowi zewnętrznemu (E-Monaco) przez 10 lat około 1 mln 400 tys. zł rocznie za takie usługi jakie świadczy LARG.

Prezes LARG przedstawił swój kontrakt menedżerski. Ma tam wpisane zarządzanie, dlatego bardzo aktywnie podszedł do zdobywania nowych klientów i przedstawia efekty czterolecznej intensywnej promocji i przedstawienia LARG jako przyjaznego do inwestowania. LARG wygrał rywalizację z bardzo dużym graczem na rynku transportowym. Jest to jedna z największych firm we wschodniej Europie jeśli chodzi o liczbę pojazdów. Spółka wygrała z dwoma innymi gminami powiatu poznańskiego, ale nie wygrała za darmo. Wprowadziła innowacyjne narzędzie związane z umową promocyjną, w której ten podmiot będzie miał płacone za zarejestrowanie każdego pojazdu na gminy Suchy Las z którego gmina Suchy Las będzie uzyskiwała przychody. Mowa tu o liczbie kilku tysięcy pojazdów. One się od razu nie pokażą w gminie Suchy Las. To jest proces, który będzie trwał kilka tygodni lub kilka miesięcy. Wszystkie te auta zostaną zgłoszone do ewidencji. Wszystkie te pojazdy na deklaracji DT1 będą za jakiś czas zgłoszone i będą proporcjonalnie płacone podatki do okresu, w którym będzie na ewidencji gminy Suchy Las. Realnie podatki będą wpływać w połowie tego roku. Jeżeli scenariusz się ziści i firma by zarejestrowała 1000 ciągników i 1000 przyczep, będzie przychód dla gminy ponad 2 mln 200 tys. zł, z czego na system prowizyjny należy przeznaczyć 400 tys. zł, czyli na czysto wychodzi 1 mln 800 tys. zł. System prowizyjny jest nieinnowacyjnym podejściem, bo konkurencja z Dolnego Śląska rozpoczęła to samo i przyciągają firmy transportowe właśnie takim bonusem promocyjnym, a w ramach tego firma zobowiązuje się do promocji gminy wśród swoich klientów. Aby firmy do gminy mogły przyjść zaproponowano im innowacyjny model przyciągania firm transportowych, które nie muszą przerejestrowywać swoich pojazdów w starostwie powiatowym, tylko specjalnym wewnętrznym dokumentem przenoszą ewidencję swoich pojazdów i zgłaszają to tylko i wyłącznie do urzędu gminy na deklaracji DT1. Spółka zaczyna przyciągać firmy takim właśnie sposobem rejestracji. Pan prezes chciałby, żeby te firmy nowe pojazdy docelowo rejestrowały jednak w gminie, czyli w powiecie poznańskim tak, żeby ich w jakiś sposób związać bardziej z gminą Suchy Las, bo konkurencja nie śpi. Wystarczy, że zaproponuje im lepsze warunki i spółka/gmina straci klienta. Budowany jest w tym celu innowacyjny transportowy ekosystem i nawiązano również kontakt z największym monopolistą, jedynym pośrednikiem w rejestracji pojazdów. Towarzystwa leasingowe same nie rejestrują pojazdów, one korzystają z pośrednika w zakresie rejestracji. Spółka ma z nim bardzo dobre relacje.

Pan prezes ostatnio rozpoczął rozmowy z biurem podatkowym, które jest bardzo zainteresowane w zakresie optymalizacji środków transportowych. Jediną barierą w całym ekosystemie jest obecnie wydział komunikacji w starostwie. Proces rejestracji przebiega dość długo.

To narzędzie, które pan prezes przedstawił, chciałby też zaproponować innym firmom, jeżeli radni zgodzą się na ten model, czyli mieć coś lub też kawałek tego zysku oddać. Jeśli tak, to w przyszłym roku radni zobaczą w ewidencji zarejestrowanych pojazdów znacznie większą liczbę niż to, co dzisiaj widzą na zestawieniu.

Radny R. Banaszak zapytał, czy ta innowacja to kwestia sposobu przerejestrowania przyczep tych samochodów i to jest jakby takie uproszczenie, czego inne gminy nie stosują? Radny zapytał o 400 tys. zł czyli o koszty programu, koszty promocyjne. Co to takiego jest i na co te środki zostają wydatkowane?

Pan prezes odpowiedział, że jest to powiązanie każdego auta z prowizją i podał przykład: „mamy zarejestrowany ciągnik, który generuje rocznie 1300 złotych, my oddajemy jakąś część nieznaczną w stosunku do całego przychodu za to auto firmie, która zarejestrowała. Jeżeli firma

wyrejestrowuje dane auto, bo takie będą zdarzać się w trakcie roku, nie płacimy całej kwoty tylko proporcjonalnie, bo zdarzają się przypadki, że w czerwcu sprzedaje, także to do ewidencji jest wciągnięte. Nie płacimy za cały okres, tylko za nawet wynegocjowaliśmy tak, że nie będziemy bawić się z nimi w rozliczanie w ciągu roku, tylko na zakończenie całego. To jest do wyciągnięcia. Jesteśmy po konsultacjach z wydziałem podatku z panią Dunaj, która prowadzi ewidencję, bo każdy pojazd jeżeli jest sprzedawany, kupowany, to musi być zgłoszony do opodatkowania w ciągu dwóch tygodni od zaistnienia takiej sytuacji, jest to na deklaracji DT1. Jest pełna transparentność, tutaj nie ma ryzyka do tego, że my wypłacamy więcej niż podatek wynosi.”

Radny R. Banaszak zapytał, czy inne gminy zaczęły również stosować ten system? Czy to jest faktyczna innowacja?

Prezes LARG odpowiedział, że usłyszał o tym od konkurencji. To już zostało wprowadzone. Nie jest tak, że wszystkie gminy mają najniższe podatki. Spółka ma całą analizę zrobioną w całej praktycznie większości miast wojewódzkich i wszystkie gminy o których wiadomo, że rejestracja jest dość duża. Pan prezes ściąga teraz firmę ze Stargardu, gdzie roczne oszczędności na około 70 pojazdach firma może mieć rzędu 60-70 tys. zł. Tu jest mowa bez prowizji. Pan prezes oznajmił, że nie rozpoczyna rozmowy z żadną firmą od systemu prowizyjnego. Rozpoczyna rozmowy głównie od pokazania korzyści w oszczędnościach podatków.

Wójt G. Wojtera zasygnalizował, że za dwa lata rozpocznie się system rejestracji elektronicznej i wszystkie działania, które w tej chwili są realizowane zarówno w części dotyczącej zgłaszania podatkowego i rejestrowania, bo to są dwie inne czynności, jedna dotyczy tylko i wyłącznie podatku, druga dotyczy też podatku, ale jednocześnie rejestracji pojazdu w gminie. Zbudowanie takiej mocnej podstawy i jednocześnie ułatwienie, bo ten problem rejestracyjny będzie na pewno inaczej wyglądał. Będzie rejestracja elektroniczna, nie będzie fizycznych kolejek w starostwie i jego filiach. Bardzo szybko sobie z tym duże podmioty poradzą i gmina wystartuje z jakiegoś pułapu. Wójt chciałby, żeby ten pułap to było kilkanaście tysięcy głównie naczep i ciągników. Było kilka firm i towarzystw leasingowych, które zaczynały od kilkudziesięciu, a potem po dwóch, trzech latach robiły się z tego setki, a nawet tysiące pojazdów, więc trzeba każdego klienta traktować na równych zasadach, z takim samym szacunkiem i uwagą.

Prezes LARG sądzi, że za rok to będzie standardem i dodał, że już miał telefon z towarzystwa leasingowego, które spytało wprost „czy stosujemy takie coś, bo usłyszeli gdzieś, że taka forma jest”. To towarzystwo chciałoby podjąć rozmowę na temat systemu prowizyjnego i jeżeli spółka wykorzysta ten rok i przyszły, żeby wprowadzić to jako legalne narzędzie, to naprawdę znacząco może zwiększyć flotę. To jest model troszeczkę ryzykowny. Nikt ze spółką nie żeni się na lata. Pan prezes chciałby spowodować, żeby nowe pojazdy firmy rejestrowały jednak na ul. Jackowskiego w Poznaniu, a nie zostawały z nimi gdzieś w odległych miejscach kraju. Na pewno należy poprawić drożność w starostwie powiatowym. W innych urzędach auta zarejestrowane są w ciągu jednego dnia. Pan prezes rozmawiał z jednym z towarzystw leasingowych, które poinformowało, że w ciągu 2025 roku około 30-40 aut musiał „przepuścić” przez Wrocław, bo tam miało pewność, że zostaną zarejestrowane w ciągu jednego dnia.

Radna J. Radzięda zapytała, skoro gmina dokłada do dwóch etapów, to z jakiego powodu pomimo że od dawna wiadomo, że obsługa w starostwie nie funkcjonuje tak jak powinna, nie powziął wójt żadnych kroków, żeby ze starostą tę sprawę wyjaśnić?

Prezes LARG odpowiedział, że nie jest tak, że obsługa nie działa. Pan prezes zaznaczył, że bardzo dobrze zna naczelnika wydziału komunikacji. Jeżeli ma sygnał od którejś z firm transportowych z prośbą o pomoc, to interweniuje i sprawa jest załatwiona. Nie jest to oczywiście automatem. To

mogło przestać działać z uwagi na to, że kwota na początku była rekompensatą dla starostwa za bardzo dużą liczbę pojazdów rejestrowanych na terenie gminy Suchy Las, to jest ponad 11 tysięcy pojazdów. Pan prezes dodał: „także oni wprost powiedzieli wtedy, słuchajcie jeżeli my mamy zarejestrować 11 tysięcy pojazdów, z czego czerpicie bezpośrednio przychody, no to poprosimy o jakąś rekompensatę, także to były takie ustalenia dżentelmeńskie, a nie jednego człowieka z tabliczką Suchy Las.”

Radny R. Banaszak przypomniał, że kwota która się znalazła w umowie, to nie jest kwota zaproponowana przez radnych czy przez pana wójta, to jest kwota zaproponowana przez starostwo.

Wójt G. Wojtera oznajmił, że chciałby się skupić na poprawie bez wytaczania dział. Ma świadomość, że przez te kilkanaście lat, kiedy udzielana jest pomoc finansowa powiatowi poznańskiemu, suma wpłat jest na poziomie 2 mln zł łącznie, ale ma też świadomość, że 200 mln zł cały system ponadstandardowy przyniósł w podatku od środków transportowych, więc jest to tak naprawdę 1% tego wszystkiego co przez ten cały czas gmina zyskała.

Radna J. Pągowska zaznaczyła, że jeśli przeszło gminie bokiem 40-50 samochodów w grudniu, bo firma leasingowa zrobiła to przez Wrocław, to spotkanie w starostwie powinno się odbyć natychmiast w dobrej wierze dalszej współpracy i partycypowania w dwóch etatach.

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że dokładnie w ten sposób chce to zrobić, przyjmując to jako punkt startowy do rozmów, które trzeba reaktywować. Kilka rozmów już się odbyło i po tych rozmowach było trochę lepiej. Presja gminy Suchy Las wprowadziła szereg zmian w wydziale komunikacji: pojawienie się możliwości płacenia kartą, czy tworzenia subkont dla firm leasingowych i transportowych, to jest wynik presji przedsiębiorców z gminy Suchy Las.

Radna J. Pągowska upewniła się, że kwota 400 tys. zł, czyli koszt programu jest tylko i wyłącznie dla firmy, która przystąpi do nowego programu.

Radna J. Radzięda zapytała z jakich powodów pan prezes udostępnia dane osobowe, dane wrażliwe mieszkańców gminy w korespondencji z radą gminy? Wniosek z dostępu do informacji publicznej nie jest z automatu publikowany, tym bardziej dane osób, które się z wnioskiem zwróciły. Co robi w materiałach dla radnych decyzja odmowna dla jednego z mieszkańców, tym bardziej, że materiały te będą załączone do protokołu i znajdują się w BIP-ie.

Prezes LARG odpowiedział, że decyzja która była wysłana w 2024 roku była decyzją zarządu i musiałby sprawdzić, czy ona nie jest obligatoryjnie do opublikowania.

Radna J. Radzięda zaznaczyła, że dane osobowe nie są obligatoryjnie do opublikowania, tym bardziej biorąc pod uwagę, że dzisiaj jest to absolutnie osoba prywatna, więc radna nie widzi powodów, żeby pan prezes udostępniał adres mieszkańca w korespondencji.

Prezes LARG odpowiedział, że to jego błąd.

Radna J. Radzięda przypomniała, że radni prosili o zanonimizowane umowy pracowników, natomiast pan prezes odpisuje w mailu, że dokumenty zawierają dane podlegające ochronie ze względu na prywatność. Radna zaznaczyła, że z tego właśnie powodu radni poprosili o zanonimizowane, w związku z tym radna podtrzymuje prośbę o przestanie zanonimizowanych umów.

Prezes LARG wyjaśnił, że miał taką interpretację radcy prawnego, dlatego jeżeli pani radna się wróci jeszcze raz, to pan prezes jeszcze raz to przeanalizuje.

Radna J. Radzięda oznajmiła, że tym razem zrobi to w trybie dostępu do informacji publicznej, żeby była możliwość zaskarżenia ewentualnej decyzji zarządu. Radna przeszła do kwestii rejestru bezpłatnego wykorzystywania sali konferencyjnej. Jakiego rodzaju spotkania odbywają się jako te opisane na udostępnienie sali na spotkania gminne z udziałem i bez udziału LARG oraz osobna pozycja - spotkania z władzami gminy i urzędnikami?

Prezes LARG odpowiedział, że musiałby zobaczyć w szczegółowej ewidencji co to znaczy dokładnie. Nie zajmuje się ewidencją tylko robi to pani Magda, także jeżeli będzie taka potrzeba to to zostanie uszczegółowione.

Radna J. Radzięda zapytała o spotkanie z jednostkami gminnymi np. OPS, SP1, SP2. Jakiego rodzaju są to spotkania?

Prezes LARG odpowiedział, że są to spotkania na temat funduszy unijnych. Pan prezes raz zorganizował wspólne spotkanie, żeby się przedstawić, zaprezentować ofertę LARG i zaproponować możliwość korzystania. Także minimum dwa spotkania w tym zakresie były w których pan prezes uczestniczył i zaznaczył, że nie we wszystkich uczestniczył. Jest jeszcze jedna osoba która to robi.

Radna J. Radzięda zapytała o doradztwo dla firm i osób fizycznych.

Prezes LARG odpowiedział, że to jest to za co LARG płacił przed przyjęciem obecnego prezesa 3,5 tys. zł netto. Przychodzą firmy, a wcześniej spółka sugeruje żeby zadzwonili, wysłali maila o czym chcą rozmawiać. Zewidencjonowana jest liczba spotkań dla firm, które chcą rozwoju działalności lub też osoby fizyczne, które chcą założyć działalność gospodarczą i chcą skorzystać z funduszy unijnych, ale również innych podmiotów które świadczą tego rodzaju usługi np. Powiatowy Urząd Pracy.

Radna J. Radzięda zapytała, czy te spotkania są w jakiś sposób ewidencjonowane poza danymi w tabelce?

Prezes LARG odpowiedział, że nie. Są ewidencjonowane w tabelce.

Radna J. Radzięda zapytała o spotkania związane z konkursem KPO A1-13. Czego to dotyczy? Co to jest za konkurs?

Prezes LARG odpowiedział, że z panią kierownik spotykali się kilka razy. Konkurs dotyczący refundacji kosztów związanych z przygotowaniem planów miejscowych.

Radna J. Radzięda zapytała ile osób brało udział w tych spotkaniach.

NPP A. Serafin odpowiedziała, że w spotkaniach wzięło udział kilka osób.

Radna J. Radzięda zapytała o spotkania z dyrekcją Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej. Radna zauważyła, że jak widać Centrum Kultury nie dysponuje pomieszczeniami, w których można się spotykać. Czy te spotkania koniecznie muszą się odbywać w LARG, żeby było co w tabelce używania salki wpisać?

Prezes LARG odpowiedział, że spółka ma salkę i zaprasza inspektorów, których zatrudniła. LARG zaprasza dyrekcję do siebie. Kilka spotkań odbyło się również w CKiBP.

Radna J. Radzięda zauważyła, że gdyby nie było salki w LARG, to spokojnie można byłoby się spotkać w CKiBP.

Prezes LARG zapytał, czy radna widzi ile przychodów było z tytułu salki? Salka zarabia na siebie. Taki był cel. Jest marzec i jest 5300 zł netto za salkę.

Radna J. Radzięda zastanawia się, patrząc na poszczególne faktury, z czego wynikają rabaty i czy jest jakiś regulamin udzielania w zależności od tego, kto jest podmiotem wynajmującym?

Prezes LARG odpowiedział, że jeżeli jest karta mieszkańca, to jest 10% rabatu. Jeżeli jest firma, która ma zarejestrowany więcej niż jeden podmiot, to dopuszczana jest możliwość negocjacji i rabatu. Jeśli chodzi o rabat 30%, to pan prezes musiałby zobaczyć z czego to wynikało.

Radna J. Radzięda zauważyła, że w zależności od tego, kto wynajmuje salę jest różna jednostka miary. Czasami są to sztuki (radna przypuszcza, że godziny patrząc po ilości), czasami jest to najem lokalu sztuk jeden ze znacznie wyższą kwotą. Z czego to wynika?

Prezes LARG odpowiedział, że godzinowo to jest godzinowo, a z inną firmą jest ryczałt miesięczny, że zawsze może korzystać z tej salki w ciągu dnia. Oczywiście wcześniej są zgłoszenia, stąd jest powtarzalność. Jest jeden kontrahent na stałe, a drugi na godziny wynajmuje salkę. Pan prezes sądzi, że za chwilę będą kolejni. Firma Handel 19 90 ma office osobno i możliwość korzystania z salki w trybie nielimitowanym po wcześniejszym zgłoszeniu.

Radna J. Pągowska zapytała o rabaty bo widzi, że gmina ma 30%, Mefra ma 25%. Była jeszcze firma jednoosobowa i 10 procent dla mieszkańca na kartę.

Prezes LARG przekazał, że prześle radnym jakie spółka stosuje rabaty. Firma Mefra jest od dłuższego czasu klientem spółki dając korzyści biznesowe. Korzyści nie tylko w postaci faktur, ale też relacji, które podsyłają firmy transportowe.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała o fakturę na gminę Suchy Las. Co się dzieje, że gmina wynajmuje salę od LARG? Jest mnóstwo miejsc, gdzie można przyjąć mniejszą lub większą ilość gości.

Prezes LARG odpowiedział, że to chyba Centrum Usług Wspólnych, które sąsiaduje ze spółką robiono jakieś dwa spotkania. Łatwiej im było zrobić szkolenie. Jedno ze spotkań, to było szkolenie dotyczące wszystkich jednostek które CUW ma pod sobą. Skorzystali z tego, że był parking i dostępność.

Radna J. Radzięda w ramach ewidencji wynajmu bezpłatnego poprosiła o dostanie konkretnych informacji biorąc pod uwagę, że pozycje udostępnienia sali na spotkania gminne z udziałem i bez udziału LARG, spotkania z władzami gminy, z urzędnikami, spotkania z jednostkami gminnymi pojawiają się regularnie przez wszystkie trzy raportowane lata. Radna poprosiła o doprecyzowanie co to konkretnie są za spotkania i przypomniała, że prezes proszony był o umowy, a nie o draft umowy na LARG Office.

Prezes LARG odpowiedział, że nie widzi potrzeby, żeby radni otrzymywali takie umowy, ale jak będą się upierać to prześle wszystkie, które różnią się tylko danymi. Jeżeli prezes uzna, że to nie jest tajemnicą handlową, to udostępni wszystkie skany albo zaprosi do LARG, żeby radni mogli przejrzeć tę dokumentację.

Radna J. Radzięda poprosiła o faktury w kwestii kosztów konferencji i poinformowała, że równocześnie poprosi też urząd o faktury które opłacał w ramach promocji, żeby zsumować realne koszty udziału w konferencjach.

Wójt G. Wojtera wyjaśnił, że koszty konferencji, to nie są to tylko są kwestie kosztów logistyki, dojazdu, zakwaterowania, wyżywienia. Najczęściej jest to związane również z całą oprawą, która jest powszechnym zjawiskiem dla wszystkich, którzy chcą zostać zauważeni na konferencji. To stoisko, jakiś artykuł promocyjny w gazetach branżowych, które też biorą udział w wydarzeniach, konkretny zakup gadżetów, które są zabierane na takie konferencje, to są tak naprawdę koszty wyjazdu, a nie koszty związane z dojazdem czy noclegiem. Pan prezes w swojej wypowiedzi powiedział, że w jednym przypadku w ramach promocji jako zaproszeni goście LARG miał bezpłatne stoisko, ale w pozostałych przypadkach za te stoiska po prostu trzeba organizatorom, targom, które to organizują, płacić.

Radna J. Pągowska zapytała, czy te 29 500 zł netto za udział w konferencjach odzwierciedla też konferencję w Poznaniu za którą, według informacji wójta, zapłacił referat promocji?

Prezes LARG odpowiedział, że spółka płaciła za konferencję za udział jakichś dodatkowych osób. Za Poznań płaciła gmina Suchy Las. Za Kraków, Toruń i Szczecin płaciła spółka.

Radna J. Radzięda przypomniała, że wójt wspomniał o konieczności podjęcia dwóch uchwał rady gminy w związku z pozyskaniem nowego klienta - dużej spółki. O jakich uchwałach mowa?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że jeszcze nie ma materiałów na najbliższą sesję. Przyjemność zapowiedzenia takiego wydarzenia, które radni odnotują w projekcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową. Była okazja ostatnio rozmawiać na temat nieruchomości, która była by nabywana do OPS-u, docelowo dla CUS-u po przekształceniu i w tym modelu finansowym udało się również przewidzieć środki, które będą pierwszymi środkami zwiększającymi podatek. Zwiększenie podatku od środków transportowych o kwotę 2 mln zł. 1 mln 700 tys. zł z tego będzie wykorzystane w tym modelu finansowym na zakup nieruchomości i to pojawi się już na najbliższej sesji. I to będzie kawałek tortu, o którym pan prezes powiedział, jeżeli chodzi o dużą firmę transportową.

Radna J. Pągowska zauważyła, że jeszcze to wszystko się nie zadziało, a już będzie to wprowadzane po stronie dochodowej?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że to już się dzieje w tej chwili. Rejestracje są w tej chwili realizowane w referencie podatkowym.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy dobrze zrozumiała, że to ma się zadziać w ciągu dwóch, trzech miesięcy?

Prezes LARG odpowiedział, że samo zgłoszenie do rejestracji powinno nastąpić wcześniej, dwa tygodnie od zdarzenia.

Wójt G. Wojtera dodał, że urząd zakłada pewien plan jeżeli chodzi o dochody i chciałby, żeby na sesji marcowej i na sesji kwietniowej bądź majowej pojawił się plan dochodów, który będzie dotyczył tych kilku firm, głównie tej firmy o której powiedział pan prezes.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy spółka dysponuje informacją, bo to zawsze gdzieś się na rynku rozkłada, skoro jeden bankrutuje, ktoś drugi przejmuje. Rozmowy jakiegoś zostały podjęte?

Prezes LARG podał przykład towarzystwa leasingowego IMG, które w porównaniu z zeszłym rokiem zarejestrował w gminie ponad 800 pojazdów więcej. Santander minus 300 pojazdów. Pan prezes zna powody i stara się na początku każdego roku spotkać i rozmawiać z towarzystwami, pytać o problemy.

Wójt G. Wojtera wyjaśnił, że w przypadku firmy leasingowej nie ma takiego zjawiska, że ciągniki i naczepy idą do innych podmiotów. Jest prokurent zarządzający i on gasi firmę do ostatniego pojazdu. Nie było takiej sytuacji, że któraś z firm przejęła flotę.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała jak wygląda kwestia firm transportowych w LARG Office?

Prezes LARG odpowiedział, że jest to około 30%. LARG Office udostępnia powierzchnię zarówno mieszkańcom, są też dwie umowy z Wrocławia. Z tych 120 podmiotów rocznie spółka uzyskuje ponad 100 tys. zł przychodu. Pan prezes chciałby przejść na system zarządzania wirtualnym biurem, bo zbyt duża ilość dokumentów się tworzy. Rozważany jest zakup programu, którego koszt to ok. 250 zł netto miesięcznie.

Przewodnicząca S. Sawińska słyszała, że pracownicy spółki bardzo często w godzinach pracy przebywają poza biurem albo w swoim domu. Pan prezes wyjaśnił, że żaden klient nie skarżył się na dostępność.

Radna J. Pągowska przypomniała, że rada zmieniała i obniżała znacznie podatek od autobusów i zapowiadana była dość hucznie kwestia przerejestrowania autobusów firmy Oskar. Na jakim jest to etapie i ile udało się tych autobusów przerejestrować?

Prezes LARG odpowiedział, że musiałby to sprawdzić. To urząd ma DT1 i na prośbę spółki przekazuje taką informację. Radna poprosiła o informację mailową w tej sprawie.

Radny K. Czaczyk zapytał o salkę konferencyjną. Salka od początku roku zarobiła, natomiast w którym miejscu? Z wykazu faktur wychodzi za pierwsze dwa miesiące zarobek netto 3900, a koszt wynajmu to jest 4400 zł.

Prezes LARG odpowiedział, że zakłada, że jeszcze w marcu będzie fakturowanie, to może wyjdzie na 0.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy przyjscie pana prezesa na komisję będzie okupione wnioskiem o dofinansowanie?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że „okupione” to może złe słowo i przypomniał, że przed chwilą powiedział, że z przyjemnością przedstawi radnym projekt uchwały, w którym po stronie dochodów będzie zwiększenie i zostanie ta kwota wykorzystana w ważnej sprawie. Wójt oznajmił, że omówiony system jest racjonalny i przypomniał, że w spółce pierwszym rejestrującym była firma Raiffeisen. Wtedy rozpoczęto po kilku latach system premii specjalnych nazywanych „tablicowe”. To była wartość 50% opłaty rejestracyjnej w powiecie poznańskim. Było to 90 zł brutto. Pieniądze zawsze wpływały na konto gminne. Wójt na kolejnej sesji przedstawi radzie zwiększenie dochodów, ale będziemy również po stronie wydatków pokazywał jakie koszty są z tym związane.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy to co zostało teraz podpisane, to nie są działania związane z promocją gospodarczą gminy i rada od LARG zgodnie z propozycją, którą dostała w zeszłym roku, kupiła zakup usług polegających na promocji gospodarczej? Czy to jest zupełnie inny zakup?

Wójt G. Wojtera wyjaśnił: „jeżeli przyjdzie nam zapłacić za kilka milionów złotych, kilkaset tysięcy złotych, a mamy z tych 350 tys. zł skonsumowane już, nie wiem ile, na koszty związane z świadczeniem usług, czyli funkcjonowaniem LARG-u, no to tutaj mamy odpowiedź na Pani pytanie. My po prostu tych pieniędzy nie mamy, dlatego po stronie wydatków w najbliższej uchwale pojawi się nowa kwota na promocję gospodarczą” i dodał, że będzie to mniejsza kwota

niż 400 tys. zł ponieważ w uchwałach budżetowych, jeżeli planowane są dochody, to można określać pewne limity, czyli zaokrągać. Urząd założył sobie trochę mniejszą kwotę od tej i będzie po stronie kosztów też inna kwota, więc one będą różne w stosunku do tego, co pan prezes przedstawił.

Przewodnicząca S. Sawińska zapytała, czy pieniądze będą przede wszystkim przeznaczone na prowizję dla firmy, która będzie rejestrowała samochody w gminie? Czy może to bonus, ekstra pieniądze dla LARG za to, że pozyskali nowego klienta?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że LARG nie otrzymuje żadnych ekstra pieniędzy za pozyskanie klienta. LARG otrzymuje wynagrodzenie, bo w powierzeniu praca LARG na rzecz pozyskiwania nowych klientów jest zryczałtowana, jest wyliczona. To będzie na wykonywanie powierzenia, a w głównej części będzie to zabezpieczenie środków na wykonywanie umowy z podmiotem.

Radna W. Prycińska zapytała, czy tak nie było zawsze? Zawsze było od umów na koniec roku, żeby dawać tzw. umowę promocyjną, żeby nie nazwać prowizjami.

Przewodnicząca S. Sawińska przypomniała wypowiedź pana prezesa, że rozliczenie będzie pod koniec roku, że będzie sprawdzać, czy dany pojazd był przez cały rok zarejestrowany. Dlaczego rada ma podjąć uchwałę z dodatkowymi pieniędzmi teraz, skoro to rozliczenie ma być na koniec roku?

Prezes LARG odpowiedział, że podpisał pewne zobowiązania z tą firmą na konkretną kwotę i chciałby mieć pewność, że te pieniądze są zabezpieczone, oczywiście nie do wykorzystania, tylko jakiś limit otwarty. Pan prezes podpisał umowę i już zaciągnął pewne zobowiązania, na których nie ma pokrycia.

Wójt G. Wojtera wskazał, że umowy można było nie podpisywać i z radnymi nie rozmawiać, ale rozmowy weszły na bardzo pozytywny tor. Brakuje tylko kilku prozaicznych elementów, jednym z nich są pieniądze, niestety kluczowym w tym przypadku. Potrzebne jest wspólne panowanie nad fluktuacją floty co miesiąc.

Radna W. Prycińska zapytała, czy rozliczanie się z tą firmą będzie co miesiąc i dlatego są teraz potrzebne te pieniądze zbuforowane?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że być może tak i wyjaśnił, że jest przyjęte w umowie, że istnieje możliwość odpisywania z wykazu po numerach VIN, po numerach rejestracyjnych w ciągu miesiąca, co nie oznacza rozliczenia. Rytmika tych rozliczeń nie ma żadnego znaczenia, bo 350 tys. zł to jest i tak za mało, żeby LARG w ogóle funkcjonował.

Radna W. Prycińska poprosiła o wyjaśnienie, bo 350 tys. zł jest na zakup usługi i teraz rada musi zatwierdzić dodatkowe pieniądze, ale nie jak to było zwyczajowo co roku, że na koniec roku płacono jest tak zwaną prowizją od rejestracji, tylko rada chce dać tej firmie z góry pieniądze, czy będzie co miesiąc płacić?

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że nie odpowie na to pytanie, bo ani radni nie muszą znać odpowiedzi, ani nawet on. To jest ta część działalności, którą ma się spółka zająć. Samorząd chce mieć pewność, że dochody będą rosły. Koszty też będą rosły, ale dochody będą rosły szybciej i chciałby, żeby podjęto decyzję, że spółka swoją aktywnością, sprytem, nowoczesnym podejściem, kontaktami, jakie zostały stworzone zapewni, że progres w dochodach będzie na poziomie 20-25, a w kosztach będzie na poziomie 10. Będzie to związane z tym, że około półtora miliona będzie

kosztowało obsługiwanie całego systemu, czym zajmie się LARG czyli koszty wzrosną, ale dochody wzrosną wielokrotnie bardziej.

Radna W. Pryciańska oznajmiła, że zgadza się z tym co mówił wójt, że żeby wyciągnąć zysk trzeba zainwestować, natomiast jeżeli nie będzie przepływu informacji, to nie będzie porozumienia, a przecież chodzi o to, żeby zarabiać pieniądze dla gminy i chodzi o to, żeby radni byli chętni do współpracy. To co wójt powiedział jest sensowne, gmina ma zarabiać tyle, ale koszty muszą wzrosnąć o tyle. Dlatego radna dopytuje, bo dziwne się wydaje radnym to, że mają teraz dołożyć i najprawdopodobniej to się zadzieje, ale też w trakcie wypowiedzi prezesa padło, że firmy mogą na podstawie DT1 przenosić swoje podatki. Radna zrozumiała, że rada ma dać 400 tys. zł na podstawie umowy z dobrą wiarą, że oni to przepiszą i tak zostanie, ale tej pewności też nie ma. Co się stanie w momencie, kiedy umowa zostanie podpisana, wszystko zostanie przepisane na gminę Suchy Las, a za dwa miesiące będzie cofnięcie do Tarnowa, do Rokietnicy?

Prezes LARG powtórzył, że spółka nie zapłaci prowizji, jeżeli firma nie zapłaci podatku. Nie zapłaci całej prowizji, jeżeli firma nie zapłaci całego podatku. Spółka zapłaci proporcjonalnie do liczby miesięcy, za które zapłaci podatek na koniec roku. Taka jest umowa z firmą. Pan prezes nie wie, czy z innymi firmami jest w stanie wynegocjować takie warunki, bo podatek płaci się do 15 lutego lub do 15 września. Jeżeli jest ciągłość, jeżeli ktoś kupuje lub sprzedaje, płaci od razu. Pan prezes nie musi tych pieniędzy od razu wydawać i nie wyda ich. Tylko chciałby mieć pewność, limit, że radni zaakceptowali te narzędzie, że są zabezpieczone środki w budżecie gminy i jak dojdzie do rozliczenia, może po roku nawet milion lub półtora, jeżeli broker ubezpieczeniowy też poprosił o taką umowę, jeżeli firma podatkowa też prosi o taką umowę. Pan prezes nie chce się chwalić, że zaraz będzie miał 20 tys. aut, ale do tego dąży.

Radna J. Pągowska uważa, że bardzo słusznie że pan prezes przyszedł w tym momencie, kiedy umowa się pojawiła i są jakieś wstępne deklaracje plus podanie ręki, że nie czeka na koniec roku z informacją, że potrzebuje półtora miliona. Tylko żeby nie było tak, że teraz radni zaakceptują zmianę budżetową w wysokości 400 tys. zł, a pan prezes wyda je na funkcjonowanie spółki nie związane dokładnie tylko z płaceniem tego zobowiązania związanego z omawianą umową i mimo tego na koniec roku przyjdzie i oświeci radę, że brakuje mu kwoty X, bo wtedy tej kwoty nie otrzyma.

Radna W. Pryciańska zaproponowała, że może pani skarbnik by podpowiedziała, czy można subkonto zrobić?

Skarbnik M. Wojtaszewska odpowiedziała, że można założyć lokatę.

Wójt G. Wojtera odpowiedział „nie”, żeby nie było tak, że przyjdzie poziom drugiej raty i nie będzie tego, który będzie mógł wypłacić tę prowizję. Wójt przypomniał, że wniosek do budżetu był na obsługę gminy w tym zakresie milion złotych, podobnie jak w gminie Prusice. Wójt uważa, że jeżeli chodzi o podstawową sferę biznesową, czyli mikro, małe przedsiębiorstwa plus podatek od środków transportowych, plus usługi o charakterze promocyjno-gospodarczym dla gminy, dzisiaj LARG 3.0 wypełnia te oczekiwania w 100% i jeżeli wniosek został przyjęty przez radę do kwoty 350, to nie zdziwi radnych fakt, że środki zabezpieczone na funkcjonowanie LARG są do końca kwietnia, maja. Nie jest tak, że decyzja rady powoduje automatycznie obniżenie wynagrodzeń pracowników, obniżenie opłat za prąd. Koszty rozkładają się miesięcznie dokładnie tak samo jak to było plus dodatkowe zobowiązania, które wynikają z umów. I nikt nie złożył broni. Spółka pokazuje, że stać ją na więcej. Jeżeli radni pytają, czy w tych 400 czy 300 tys. zł są pieniądze dla spółki, tak dla spółki, bo spółka będzie podpisywała umowę i spółka będzie płaciła firmom, nie gmina, więc nie będzie żadnej lokaty, żadnego depozytu jako gmina, bo to spółka. Tak naprawdę, to spółka nie powinna podpisywać umowy nie mając gwarancji, że będzie miała zapewnienie

środków. Co będzie jak tej lokaty nie będzie, nie będzie uchwały rady, będzie zobowiązanie, będą ciężarówki, będą podatki płacone, ale pieniądze na system prowizyjny nie zostaną przez gminę w trzecim czy w czwartym kwartale zagwarantowane. Radni nie wierzą wójtowi i wójt też nie wierzy radnym, że w trzecim, czwartym kwartale przeznaczą pieniądze. Albo teraz podpisana jest umowa i jest wizja „dwójka” z przodu w podatku od środków transportowych, albo po prostu te biznesy nie będą robione. Trzeba się umówić przy okazji tej firmy. To nie zostało wykreowane na potrzeby tej dyskusji, to się po prostu zdarzyło.

Radny R. Banaszak zapytał, czy te pieniądze będą znaczone, czy spółka będzie mogła je wydać również na inny cel?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że nie ma znaczonej pieniędzy, na promocję, na wszystko, czym się zajmuje spółka.

Radny R. Banaszak zapytał czy jest możliwość taka, że pan prezes dostanie pieniądze, będą w międzyczasie jakieś inne wydatki i on te wydatki pokryje właśnie z tych pieniędzy, które ma na bieżąco, a pod koniec roku powie, że musi uregulować to, co jeszcze ma nie zapłacone i potrzebuje kolejnych pieniędzy. Czy jest taka szansa, żeby pod koniec roku czy na początku przyszłego roku spółka rozliczyła 400 tys. zł na co zostały wydatkowane i przeznaczone?

Wójt G. Wojtera odpowiedział, że będzie prezesa rozliczał w sposób prawidłowy zgodny z kodeksem spółek handlowych i będzie to w czerwcu następnego roku. Wójt dodał, że burmistrzowie, wójtowie, prezydenci w ramach sprawozdania dodatkowo załączają informację nieobligatoryjną, którą przygotowuje się dla rady gminy w zakresie sprawowania nadzoru właścicielskiego nad spółkami prawa handlowego.

Radna J. Pagowska przypomniała, że wójt też wspominał krótko o zaufaniu. Radna sądzi, że tego zaufania nie ma i wójt doskonale wie, dlaczego tego zaufania nie ma, bo się zmieniali prezesi, bo się zmieniały cele spółki, strategię spółki, za każdym razem były inne. Po wyborach wójt zatrudnił tam swoją szefową sztabu wyborczego, a pana prezesa jako kolegę, współpracownika. Przychodząc za każdym razem, pokazując milion w projekcie budżetu na utrzymanie spółki, nie można się dziwić, że radnym zapala się światło w głowie, że to jest sposób odwdzięczenia się, podziękowania. Już z prezesem Mastowskim była zmiana, że idzie się w dobrą stronę, duże inwestycje czekają gminę, przekazywane to do spółki. Nagle po wyborach zamykana strategia, wszystko wraca do urzędu. Jeżeli za dochodami tej spółki będą rosły koszty, ale będą też te dochody widoczne, to wszyscy mają doskonale świadomość tego, że zawsze jakieś koszty większe są. Radni doskonale sobie zdają sprawę z tego jak to wygląda. Im wójt i prezes będą uczciwiej grali z radnymi w sensie współpracy, tym to zaufanie będzie rosło i ono będzie większe i radnym będzie łatwiej podejmować decyzje. To radni podejmują decyzje i radni podnoszą ręce za wydatkowaniem publicznych pieniędzy, które są wspólnymi i każdy powinien ten budżet gminny traktować i publiczne pieniądze jak własny portfel i własną kieszeń. Radna zauważyła, że nie ma takiej opcji, żeby gmina nie dawała zielonego światła na dochody i na wzrastające koszty, natomiast nadal będzie apelować odnośnie tego, żeby zawsze ta współpraca i gra była uczciwa w stosunku do radnych i zawsze uda się znaleźć wspólne porozumienie.

Wójt G. Wojtera zaznaczył, że jest wspólny mianownik - wzrost dochodów powinien być większy niż wzrost kosztów. Radni wiedzą jaki jest cel - zabicie deficytu. Wszystko co jest robione, nawet kwestia zakupu nieruchomości, nie zwiększamy deficytu

Radna J. Pagowska podziękowała za to pani skarbnik bo wie, że to ona bardzo pilnowała tego żeby deficyt nie wzrósł, a skoro wiadomo, że to będzie budynek gminny to radna myśli, że też nikt z

radnych nie będzie się upierał co do wystawienia do sprzedaży działki, która wróciła do gminy od pana starosty, którą rada przeznaczyła kiedyś na zabudowę pod komisariat policji.

Przewodnicząca S. Sawińska oznajmiła, że wiadomo już na czym stoi LARG, wiadomo w którym kierunku teraz chce pójść gmina. Przewodnicząca uważa, że jeżeli umowa będzie odpisana, to nie ma argumentu za tym, żeby pieniędzy na prowizje nie przyznać.

Posiedzenie komisji opuścili radni J. Pągowska i J. Radzięda. Chwilowo opuściła posiedzenie radna W. Prycińska.

Ad. 6.

NPP W. Kowalska przedstawiła posumowanie prac planistycznych za rok 2025, plany uchwalone w 2025 roku i te, które obecnie są jeszcze procedowane, są w trakcie opracowania na różnych etapach. Na początku roku w lutym, kończono procedurę zmiany studium. Urząd występował o ponowne uzgodnienia do Zarządu Województwa Wielkopolskiego i do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Projekt został przekazany na sesję rady gminy w marcu 2025 roku. Uchwalenie zmiany studium pozwala na dalsze procedowanie poszczególnych planów miejscowych i w dostosowanie przestrzenne stref planu ogólnego gminy do zamykanych procedur planów miejscowych. Procedura planistyczna dla wskazanego dokumentu jest priorytetowa w zakresie polityki planowania przestrzennego w gminie Suchy Las.

Plan ogólny gminy. W 2025 roku trwały intensywne prace nad projektem planu ogólnego. Dokonano analizy złożonych wniosków. Wpłynęły do Urzędu Gminy 52 wnioski w ustawowym terminie, ale też analizowano wnioski które wpłynęły po ustalonym terminie. Było ich 98.

W ubiegłym roku podjęte zostało 7 uchwał o przystąpieniu do sporządzenia dokumentów planistycznych:

- w lutym podjęto uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego Suchy Las, rejon ulicy Obornickiej i Nektarowej oraz Suchy Las, rejon ulicy Sprzecznej.
- w kwietniu podjęto dwie uchwały, które dotyczyły Gołęczewa.
- w czerwcu rada gminy Suchy Las podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego Złotkowo, rejon ulicy Żytniej i Leśnej.
- w sierpniu rada gminy Suchy Las zdecydowała o przystąpieniu do sporządzenia planu Suchy Las, rejon Obornickiej i Firmowej.
- w październiku - zintegrowany plan inwestycyjny dotyczący rejonu ulicy Świętego Michała w miejscowości Jelonek.

NPP A. Lankiewicz wyjaśniła, że jeśli chodzi o procedury planistyczne, które trwały i trwają nadal w 2025 - 2026 są to następujące plany:

- plan miejscowy w Biedrusku, rejon Rowu Północnego część druga, wystąpiła konieczność ponownego opiniowania, uzgadniania projektu.
- miejscowy plan Złotkowo Południe, plan który rada gminy podjęła w styczniu 2025 roku, jest to plan obowiązujący.
- Chłudowo Północny Zachód etap drugi.
- Zielątkowo Północny Wschód etap drugi.
- Chłudowo Południowy Zachód, plan który czeka na podjęcie planu ogólnego.
- Suchy Las, teren gospodarowania odpadami ZZO.
- Suchy Las, rejon ulic Polna, Mokra, Chmielna i Suchej.

- Suchy Las, Północny Wschód.
- Gołęczewo rejon ulicy Promienistej, Dworcowej i Lipowej, część druga.
- Gołęczewo rejon ulicy Promienistej, Dworcowej i Lipowej, część trzecia – brak zgody Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na odrodlinie gruntów, procedura jest niemożliwa na dokończenie studium, będzie procedura do uchylecia.
- Gołęczewo rejon ulicy Promienistej, Dworcowej i Lipowej, część czwarta - procedura nie jest możliwa do dokończenia i będzie procedura do uchylecia.
- Suchy Las rejonu Sucholeskiej, Szkótkarskiej - teren wiaduktu, ze względu na trwające prace nad ZRID-em procedura planistyczna została wstrzymana, procedura do uchylecia.
- Złotkowo-Zachód, teren aktywizacji gospodarczej część pierwsza.
- Złotkowo-Południowy Wschód, teren aktywizacji gospodarczej, rejon ulicy Obornickiej Żytniej, część pierwsza.
- Chłudowo rejon ulicy Szosy Poznańskiej, Gołęczewskiej i Poznańskiej.
- Złotkowo, teren aktywizacji gospodarczej w rejonie ulicy Sobockiej.
- Suchy Las, rejon ulicy Sprzeczej.
- Suchy Las, rejon ulicy Obornickiej, Nektarowej.
- Gołęczewo, rejon ulicy Bocznej i Kwiatowej.
- Złotkowo, rejon ulicy Żytniej i Leśnej.
- Suchy Las, rejonu ulicy Obornickiej i Firmowej.
- Zintegrowany Plan Inwestycyjny w rejonie ulicy Świętego Michała w miejscowości Jelonek.

NPP A. Lankiewicz poinformowała, że w 2025 roku do wydziału wpłynęło sześć wniosków w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów, dwa wnioski dotyczyły szczególnych form, czyli zintegrowanych planów inwestycyjnych. Jeśli chodzi o uchwałę reklamową, to w zeszłym roku w kwietniu podjęta była przez radę gminy uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia uchwały reklamowej. Intensywne prace trwały w 2025 roku nad projektem uchwały. Pani Agata wyraziła nadzieję, że prace są już na ukończeniu.

NPP A. Serafin odnosząc się do uchwały reklamowej zaznaczyła, że priorytetem jest w tej chwili plan ogólny. Urząd jest teraz na etapie opiniowania i uzgadniania, potem będzie czas związany z konsultacjami.

Radny R. Banaszak przypomniał, że w tabelce są 23 pozycje w tym jest pięć, które były wywołane w 2025 roku. Z tych 23 część już jest uchwalona. Radny poprosił o zestawienie ile jeszcze zostało planów wywołanych, a nie skończonych i ile z tych planów potrzeba jeszcze uchwalić przed planem ogólnym.

NPP A. Serafin odpowiedział, że tak na szybko tego nie zrobi. Może to podsumować później, dlatego, że w tych 23 niektóre były takie, które się i wszczęły i zakończyły. Niektóre są takie, które oczekują na plan ogólny, a jeszcze niektóre z tych planów oczekują na uchylecie. Jeżeli chodzi o plany, które muszą zostać uchwalone, to plan ogólny jest tak zaprojektowany, że ma przewidziane obszary uzupełnienia zabudowy dla wszystkich planów, które nie będą uchwalone do marcowej sesji, czyli ZZO trzeba uchwalić i należy uchwalić Chłudowo. To musi być wszystko kompatybilne z planem ogólnym. ZZO i plan dotyczący Chłudowa są uwzględnione w planie ogólnym w takiej postaci, że plan ogólny traktuje to tak, że te oba plany zostaną przez radę uchwalone, a pozostałe nie muszą być uchwalone.

Ad. 7 – 9.

Przewodnicząca S. Sawińska poinformowała, że środę planuje zebranie w Złotkowie i zapytała, czy jest zgoda na to, żeby pracownicy NPP na nim byli?

NPP A. Serafin przypomniała, że pracownikom zależy na tym, żeby plan ogólny przybliżyć mieszkańcom. Pani Agnieszka zaznaczyła, że Zielątkowo i Chłudowo to miejscowości, które są miejscowościami rolniczymi i poprosiła, żeby mieszkańcy się zastanowili kto z nich chce, żeby mieć zabudowę zagrodową.

Ad. 6 – 8.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodnicząca:

Sylwia Sawińska